KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 18 (30) Lipca. — Rok 1852. № 199. Jutro, Sgo Ignacego Lojoli. Ubyło dnia godz: 1, min: 15.

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła parafjalnego we wsi *Worowie*, położonej, w Dekanacie *Grójeckim*, a to za summę anszlagową rs. 1,219 k. 34. Kościół ten liczy 1,400 parafjan.

W d. $^{17}/_{29}$ m. Sierpnia r. b., nastąpi uroczyste odkrycie pomnika wzniesionego na cześć Cesarza PIOTRA *Wielkiego*, przez Szlachtę *Włodzimierską*, we wsi *Wieskowie*, o 4 wersty od miasta *Perejasławla-Zaleskiego*, na brzegu jeziora *Pleszczejewskiego*, gdzie zachowywane są ostatki flotylli Cesarza PIOTRA Igo.

Rada Administracyjna, mianowała Xdza Teofila *Kossowskiego*, Proboszcza Kościoła parafjalnego w *Szczaworyżu*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w *Nowem Mieście Korczynie*, Gub: *Radomskiej*.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 150, jako stały fundusz, na rzecz Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* w *Mławie*, przez Wiktorję z Rykowskich *Gutowską*, uczyniony.

Dalszy ciąg postanowienia Rady Administracyjnej co do *przymuszonego wywłaszczenia*.— 2. *Materjałów*: i) do budowy i utrzymywania dróg publicznych, tudzież, k) do ubezpieczenia brzegów rzek spławnych, w obu tych wypadkach bez różnicy, czy materjały na gruncie lub w gruncie znajdują się. Pod jakiemi warunkami Władze niższe mocne są przystępować do zajęcia materjałów i do czasowego zajęcia gruntów, opisane jest niżej w Rozdziale IIIm. Art: 4. Odstąpienie własności na Rządowy lub inny publiczny użytek, żądane być może jedynie za poprzedniem stosownem wynagrodzeniem. Art: 5. Wysokość tego wynagrodzenia oznaczoną być winna przedewszystkiem, w drodze dobrowolnej z właścicielami ugody. Wynagrodzenie udzielone być może, bądź przez zamianę własności, której odstąpienie jest żądane, na inną takiegoż rodzaju i odpowiednią tamtej pod względem wartości i korzyści, bądź w pieniądzach. Gdyby ugoda dobrowolnie nie nastąpiła, Sądy wysokość wynagrodzenia ustanowią.— *Rozdział 2. O zajęciu dla użyteczności publicznej budowl i gruntów*. Art. 6. Komissja Rządowa lub inna Władza Naczelna właściwa, przed uczynieniem wniosku o upoważnienie do przedsięwzięcia przymusowego wywłaszczenia, obowiązaną jest porozumieć się z właścicielem o cenę i sposób wynagrodzenia. Właściciel objawi swoje żądanie do protokółu, który w tym celu spisany być powinien i przedstawi uwagi jakieby miał do przytoczenia. Art: 7. Jeżeli tylko część budowli do zajęcia jest potrzebną, właściciel mocen jest żądać, aby budowle w całości były od niego nabyte. Podobnież właściciel może żądać, aby cała posiadłość gruntowa była od niego nabyta, jeżeli do zajęcia potrzeba ¾ części przestrzeni, albo jeżeli w osadzie rolnej część pozostająca przy właścicielu, nie dochodzi trzech dziesiatyn, i jeżeli w obu tych wypadkach, właściciel nie ma innej nieruchomości przytykającej. Żądanie to co do budowli i przestrzeni wniesione być powinno, również do protokółu w art: 6m wymienionego. (D. c. n.)

W tych dniach w Kościele Ś. go KAROLA *Boromeusza*, w obec licznego grona Krewnych i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Antoniny *Bojankowskiej*, z W. Felicjanem *Zaleskim* Urzędnikiem z *Kalisza*. Młodej tej parze pobłogosławił WJX. *Wyszyński*, Wikarjusz parafji Ś. go ANDRZEJA.

JW. Radca Tajny Andrzej *Storożenko*, wyjechał do Gub: *Połtawskiej*.

Korzystając z udzielonego przez JO. Xięcia WARSZAWSKIEGO NAMIESTNIKA Królestwa, daru, składającego się z znacznej ilości *herbaty*; *Warsz: Tow: Dobroczynności*, pragnąc dar ten na jak najwłaściwszy obrócić użytek, zarządziło wydawanie klassie biednej, *gorącej herbaty*, tyle w obecnej porze pomocnej. Na wydawanie to, przeznaczyło dwa punkta; pierwszy w gmachu tegoż Towarzystwa, a drugi w *Sali ochrony* Nr 2 na *Nowem-Mieście*, gdzie codziennie od godz: 5 do 7ej rano, klassa biedna korzysta z tego dobrodziejstwa. Oprócz tego udziela ten napój i dzieciom tak w *zakładzie sierot* jako i *Sali ochrony*, pod opieką *Towarz: Dobro: będących*. *Cukier* do tej herbaty, w ilości 200 funtów, jest darem W. Salwjana *Jakubowskiego*, a dany przykład przez tego Członka Towarzystwa, godzien zaprawdę naśladowania. Towarzystwo ma zamiar w miarę potrzeby i przygotowania zasobów, rozszerzyć to dobrodziejstwo i na inne jeszcze punkta *Warszawy*, o ileby smutna konieczność od której broń nas BOŻE, wymagała tego. Jednocześnie z tym darem, drugi Członek War: Tow: Dobr: P. Mathias *Rosen*, ofiarował rs. 50 na zakupienie *wódki*, która wszystkim zostającym w *Towarzystwie Dobroczynności* starcom płci obiej, codziennie po kieliszku, jako środek zaradczy przeciw epidemji, udzielaną bywa. Niewątpimy że podobne a przedsięwzięte w tak ważnych chwilach przez Towarzystwo kroki, mające na względzie przyniesienie ulgi niedoli, wywołają nie jedno współczucie, którego tylokrotnie od dobroczyńców swoich doświadczali i nie przestają doświadczać ubodzy.

Anatolja z Piekarskich *Chądzyńska*, Żona JW. Sędziego Apellacyjnego, Prezesa Trybunału Handlowego, przeżywszy lat 34, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, dziś o godz: 4tej z południa, z domu Nr 343 przy ulicy Rynek *Nowego-Miasta* na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Marjanna, Córka Wilhelma *Modzelewskiego*, Urzędnika Rządu Gub: Warszaws:, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskani Rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na odprowadzenie zwłok z domu Nr 403

na *Pradze*, dziś o godz: 5ej po południu, na smętarz tameczny.

Pogrążeni w smutku Rodzice po ś. p. Emilji *Liszewskiej*, składają najczulsze podziękowanie WW. PP. *Freyer* i wszystkim Artystom, za wykonane śpiewy przy jej grobie, oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, za oddanie zwłokom zmarłej, ostatniej posługi.

(A. n.) W d. 1 b. m. w majętności swej *Trzeciny* Pow: *Łomżyńskim*, przeniósł się do wieczności ś. p. Józef *Kiedrzyński*, b. Kapitan Wojsk b. Xtwa *Warszawskiego*, ozdobiony Krzyżem Kawalerskim Orderu *Legji honorowej*. Przeszło 72-letnie życie jego, było nieprzerwanem pasmem cnot Chrześcjańskich, obywatelskich i domowych; skon też jego niepowetowaną stał się stratą dla dotkniętej ciężką boleścią pozostałej Wdowy, przez lat 30 nieodstępnej zmarłego towarzyszki, i wywołuje szczery żal wszystkich, bądź związkami krwi, bądź stosunkami przyjaźni, sąsiedztwa, lub bliższej znajomości, z ś. p. *Józefem* złączonych. Spoczywaj w BOGU szlachetny Mężu! a głos ogólny żalu i tkliwej pamięci powtórzy za mną: »Mniej jednym prawym na ziemi!" — *M..... R.......*

Zmarły w Czerwcu r. b. w *Żytomierzu*, znany kompozytor muzyczny Stanisław *Grabowski*, uczynił dla Chwały BOŻEJ fundusz 3,000 rsr. na zbudowanie organów w Kościele Katedralnym *Żytomirskim*.

Nowo odkryta w d. 24 z. m. przez Astronoma *Hind*, planeta teleskopowa, nazwana została *Melpomeną*. Odkrywca tej planety i czterech innych, Astronom przy prywatnem obserwatorjum Pana *Bishop*, w *Londynie*, otrzymał od Rządu *Angielskiego* tytułem wynagrodzenia, 200 funt: szt: (400 czerwonych złotych), rocznej dożywotnej pensji.

Nie ma wątpliwości, że czyste powietrze w mieszkaniach jest nader ważnym pod względem zdrowia przedmiotem. Tego samego zdania jest z nami jak widać i P. A. *Gotlieb*, właściciel składu wyrobów chemicznych przy ulicy *Senatorskiej* Nr 467*a*, bo przygotował znaczny zapas *kadzidła królewskiego*, do nakadzania pomieszkań.

Jutro o godz: 3 m. 35 rano, przypada *pełnia*, a z nią stan powietrza chłodny a następnie pogodny.

Donieśliśmy wczoraj, że statek *Susan*, przywiózł do *Londynu* 53,000 sztuk *ananasów*. Nie tyle liczny, chociaż równie wyśmienity zbiór tych zamorskich owoców, znajduje się w *Warszawie* w składzie dawniej *Golembiowskiej* (na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w domu JW. Jenerała Hr: *Krasińskiego*), i amatorom się poleca.

Z zadziwieniem zaprawdę widziemy dotąd, iż niektóre osoby bez względu na ostrzeżenia lekarsko-policyjne, nieprzestają używać na pokarm, w przesadzonej że tak powiemy ilości *ogórków*, *mizerji* i innych *surowizn*. Nadużycia te gorzko przypłacają, a dla tego inni z obojętnością patrzą na smutne ztąd wypadki. Toż przecie sam już niepokój z użycia złego pokarmu, wyradza obawę, której uniknienie od nas samych zależy. Gdyby to jeszcze z ostateczności czyniono, można by prędzej pobłażać, ale więcej tego rodzaju nadużyć, czyni się ze zbytków. Tyloletnie doświadczenie nauczyło, że o ile ten zbytek jest zgubnym dla zdrowia, o tyle nawzajem systematyczne zachowywanie się w używaniu pokarmów jest jednym z najzbawienniejszych środków bezpieczeństwa. Dlaczegoż więc dobrowolnie pozbawiamy się tego, bez względu na smutne następstwa. Przebaczą nam szanowni Czytelnicy i Czytelniczki, mianowicie poczuwający się do winy, za te gorzką prawdę, ale płynie ona z życzliwości dla nich, i z uwagi na owo odwieczne a tak zbawienne przysłowie: *strzeżonego Pan BÓG strzeże*.

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 127; wyzdrowiało 72; umarło 40.

(A. n.) Ogrodnik *Natolina*, ma honor uprzedzić Publiczność uczęszczającą na przechadzkę do tego miejsca, iż jakkolwiek spacerujący z wszelką gościnnością zawsze tam przyjmowani będą, wszakże wjazd i przejeżdżanie powozów po parku jest zabronione, a to celem utrzymania należytego porządku po drogach i aleach. Od niestosujących się do tego przepisu (na tablicach ostrzegających, u wjazdu do *Natolina* zamieszczonego), ściągnięte rsr: 4 jako strof, składam w Redakcji *Kurjera* na korzyść Instytutu mor: zan: dzieci.— ***

Zaonegdaj z rana, wycinano na placu przy Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, drzewa tenże plac od strony południowej ocieniające. W tem miejscu wytknięty jest kierunek nowej ulicy, która ma połączyć ulice *Mazowiecką* z *Marszałkowską*. Niebawem przystąpią także do rozbioru części zabudowań Domu Przytułku starców Wyznania Ewangelickiego, i muru, na linji rzeczonej ulicy stojących. Tymczasem rozbierają już na drugim końcu nowo-projektowanej ulicy, attynencje budowlane, w punkcie, gdzie rozszerzy się ulica *Marszałkowska*.

Osoba z wyższem wykształceniem, uzyskawszy pozwolenie od Władzy szkolnej na utrzymywanie Uczni, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż ei umieścić swe dzieci mogą u niej z wszelką łatwością i zadowoleniem. Oprócz przyzwoitych wygód, jakie przy zamożnem gospodarstwie znajdą, przyrzeka dozór i opiekę, oraz łatwość mówienia obcemi językami, a to wszystko za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość o mieszkaniu wyż wymienionej osoby, powziąść można w xięgarni *Nowoleckiego*, ulica Śgo Jana, wprost Kościoła Metropolitalnego Nr 19.

Donosimy, iż owce *Infantadosy z Rembouillet*, wyruszą w tych dniach z *Czerniakowa*, dla pomieszczenia ich na stałej siedzibie w innych dobrach JW. Hr: Wiktora *Ossolińskiego*. Kto więc jeszcze niemiał sposobności oglądania tychże, może znaleźć takową dziś, jutro i w *Niedzielę*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. N. kop: 30, na odnowienie Ołtarza PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:.— Od J. S. rs. 3, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono oraz od P. M. rs. 1, i od X. P. kop: 30, dla czuwających w nocy przy cholerycznych w Szpitalu Dzieciątka Jezus, na intencję, aby BÓG wspie-

rał wszystkich usługujących chorym, za przyczyną uroczystującej wczoraj Stej Marty, przyjmującej w dom z radością Tego, który zapewnił, że cokolwiek jednemu z nędznych czyni się, On tę usługę jako sobie samemu wyświadczoną poczytuje.

Utrzymujący szkołę wyższą prywatną męzką o 3ch klassach w *Radomiu*, zawiadamia Szan: Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów w pomienionej szkole, rozpocznie się 1 Sierpnia r. b.; kurs zaś nauk d. 8/20 Sierp:. Oprócz przychodnich Nauczycieli do wykładu przedmiotów planem szkolnym wskazanych, będzie miejscowy Guwerner do języka *francuzkiego*, dla większej korzyści Uczniów w tym języku. — *Ostrowski*, b. Insp:. Gim:, Emeryt.

Doktor T. *Tripplin*, znakomity nasz podróżo-pisarz, powrócił wczoraj do *Warszawy* z wycieczki swej w *Krakowskie*.

Zawiadamia niniejszem Sanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis Uczennic do Szkoły wyższej Żeńskiej w mieście *Kaliszu* istniejącej, dozorowi memu powierzonej, na rok szkolny 1852/3 z dniem 10ym Sierpnia r. b. otworzonym zostanie; kurs zaś nauk rozpocznie się od dnia 15 tegoż miesiąca.— Józefa *Szotarska*.

W. Rafał *Wróblewski*, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym K.P., z domu Nr 359, przeniósł swe mieszkanie do domu przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 336 stojącego.

Znany artysta P. *Tropiański*, wyjechał już do *Ciechocinka;* P. Adolf *Negroni*, do *Włoch;* zaś fortepjanista P. Antoni *Herzberg*, którego kompozycje tylokrotnie budziły zajęcie, udał się w *Lubelskie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Dwaj złodzieje*, przywołaną została Pani *Turczynowicz*.

W Teatrze *Lwowskim*, grano w tych dniach na dochód Pana Leona *Radkiewicza*, komedję pod tytułem *Gałganiarka Warszawska*.

Towarzystwo wydoskonalenia muzyki w *Galicji*, którego Zastępcą Dyrektora, jest JW. *Hoepflingen-Bergendorf*, ogłosiło konkurs na posadę Dyrektora przy Konserwatorjum muzycznem *Galicyjskiem*, które z dniem 1 Paźdz: r. 1852 otwartem zostanie. Konkurs zakreślony po koniec Sierpnia r. b. Do posady rzeczonej, przywiązaną jest pensja złr: 300 m. k., mieszkanie i opał, oraz wynagrodzenie w równej kwocie za każdy objąć się mający do wykładu przedmiot naukowy, których liczba najwięcej na dwa jest określoną.

Anglja. — Dzienniki ministerjalne dowodzą, że gabinet w przyszłym Parlamencie liczyć będzie 305 głosów; pozostałe 354, z wyjątkiem może 30 lub 40 wahających, należeć będą do rozmaitych odcieni opozycyjnych; siły więc gabinetu wzrosły na skutek ostatnich wyborów, a chociaż nie może rozporządzić zbyt potężną większością, zniweczy on jednak usiłowania swych nieprzyjaciół, i Lord *Russel* nie będzie w stanie utworzyć gabinetu, chociażby Hr: *Derby* podał się do dymisji.— Królowej ciągle się w *Cork* spodziewają. — Wybory w *Irlandji* odbywają się wśród bójek ciągłych, ale w tej prowincji rzecz to bardzo zwyczajna. — *Globe* podaje następne obliczenie dokonanych dotąd wyborów: liberalnych 303, ministerjalnych 268, niepewnych 36.

Austrja. — Nowych wiadomości o podróży Cesarza nie ma; wiadomo, że do *Hermanstadtu* mnóstwo znakomitych cudzoziemców przybyło na powitanie Cesarza.— *Said* Basza odjechał ztąd do *Stambułu*.— Dla kontrollowania dzienników, utworzono osobne biuro. — W *Peszcie* odkryto bandę fałszerzy papierowych pieniędzy, z 20tu osób złożoną.— Hr: *Chambord* porzucił myśl odbycia w tym roku przejażdżki do *Wiessbaden*. — Od kilku tygodni mnóstwo cudzoziemców przez *Wiedeń* przejeżdża.— Wydano nowe prawo o kwaterunku w *Wiedniu;* wyjąwszy wypadków nadzwyczajnych, domy prywatne będą od kwaterunku *in natura* wolne.— Cesarz już nie zjedzie do *Budy*, ale wprost do *Wiednia* ma wrócić. — Cesarz, jak wiadomo, polecił wznieść pomnik na cześć Jenerała-Majora W. R. *Skarjatina*, i sam znajdować się ma w *Schässburgu*, na położeniu kamienia węgielnego pod ten pomnik.

Francja. *Paryż 24go Lipca*. — Wiadomości polityczne są żadne; dzienniki jeszcze w braku czegoś ważniejszego, podają szczegóły drobniejsze o podróży Prezydenta, byle tylko szpalty zapełnić, równie jak o wczorajszym wjeździe, którego świetność zrobiła pewne wrażenie. Wojsko w czasie przejazdu Prezydenta niewydawało żadnych okrzyków, zapewne na skutek wydanych wprzód rozkazów. Publiczności okrzyki były w niektórych miejscach żywsze, w innych słabsze. W jednych cyrkułach jak np. ludowych najwięcej okrzyków wydawali *bluzowi* na cześć Arcy-Biskupa *Paryża;* czcigodny ten Prałat niezmierne ma u ludu *Paryzkiego* zachowanie. Cisza tu panować będzie zupełna aż do 15 Sierpnia, na który to dzień już olbrzymie robią do uroczystości przygotowania; póżniej nastąpi podróż do południowej *Francji*, która pod względem zapału będzie powtórzeniem zapewne podróży do *Alzacji*. — *Monitor* ogłosił 9 szpalt nowo-mianowanych merów i adjunktów, pomiędzy temi wielu *legitymistów* znajduje się.— Dzień pogrzebu Marszałka *Exelmans*, jeszcze naznaczony nie został; ciało tegoż nabalsamowane, wystawiono na paradnym katafalku w głównej sali gmachu *legji honorowej*. Zmarły, ubrany jest jak do boju, w wielkim mundurze, w butach palonych, z pałaszem przy boku, z buławą w lewej ręce. Na moście, na którym wojownik ten śmierć poniósł, wznieść mają piramidę.— Wczoraj w czasie przejazdu Xięcia Prezydenta, kilka osób aresztowano.— Kupcy w *Palais-Royal*, z powodu inauguracji popiersia Prezydenta, zamierzają dać na cześć jego świetny bankiet.— Rada miejska w *Bordeaux*, na koszta przyjęcia Prezydenta, zatwierdziła summę 50,000 fr.— Na giełdzie z powodu zadowalających wiadomości z *Alzacji*, papiery w górę poszły.

Hiszpanja. — Do końca Sierpnia dawno zwlekana organizacja gwardji Królewskiej, ma przyjść do skutku; pułki *Grenoderos* i *Reina Gubernadora*, otrzymają nazwy 1go i 2go pułku; z *Carabineros* kilku pułków jazdy, ułożą drugi szwadron gwardji.— Pogłoski o zmia-

nach w konstytucji, znowu ucichły.— Wszystkie odcienia opozycji zlały się w jedno stronnictwo i ogłosiły swój program; główne punkta jego są: utrzymanie rządu parlamentarnego, zniesienie wielu podatków, oraz monopolu tytuniu i soli, etc.

Szwajcarja. — Budowa kolei żelaznych w kilku punktach, wkrótce ma się rozpocząć; *angielscy* przedsiębiorcy prowadzić ją mają. — P. *Thiers* bawi ciągle w *Vevey*, żadnych już przykrości ze strony policji federalnej niedoznając.— Xżę Prezydent *francuzki* przyjął nader dobrze wysłańców *szwajcarskich* PP. *Druey* i *Kern*.

Włochy.— W *Rzymie* Papież myśli przenieść stolicę swą do *Kwirynalu*, powietrze tam bowiem zdrowsze jak w *Watykanie;* komnaty Papiezkie już są urządzone.— We *Florencji* ogłoszono konwencję pocztową z *Sardynją* zawartą.

Rozmaitości.— W *Drammen* w *Norwegji*, w rodzinnem swem mieście, umarł 5go b. m. Dr Niels *Wulfsberg*, mając lat 77. Był on najuczeńszym historykiem tego kraju, Szefem archiwów państwa. Przez lat wiele zostawał przy osobie Króla *Karola XIV Jana*, który go przyjaźnią szczególną zaszczycał. Założył pierwsze dwa dzienniki codzienne w *Norwegji*: *Mergenbladet* (dziennik ranny) i *Fider* (Czas), które dotąd istnieją i wychodzą w *Chrystyanji;* pierwszy pod tym samym tytułem, drugi pod tytułem: *Rigstidenden* (Dziennik Królestwa).— W *Wernigerode*, cech szewcki obchodził *pięćdziesiąt-letni* jubileusz, zawodu czeladniczego Augusta *Borchers*. Czeladnik ten szewcki, pełnił swoje długoletnie obowiązki w *Wernigerode*, u trzech *tylko* majstrów. — »Co to jest?" pytał niedawno ktoś oglądając w Redakcji *Kurjera*, nadesłany nam z *Radoszewic* owoc. »Czyto." »Ależ ja się pytam, jak się nazywa." »Czyto (chito)." »To, to, to, właśnie że to; ale jakże się nazywa?" Gdy mu wytłómaczono, że to jest nazwisko owocu, »zabawni też ci cudzoziemcy", zawoła, »nazywać owoc, jakby się kto o co pytał!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Konrad Oby: z Piotrkowa nr 634; Basiński Tad: Ob: z Małej nr 584; Bielawska Gabryela Oby: z Akwisgranu nr 1192; Czewkin Radca Stanu, Konsul Jeneral: w Ankonie, z Rzymu; Coen Karol Emeryk Oby: z Paryża nr 613; Dobiecki Alexy Oby: z Sannik nr 476; Fraenkel Adolf Kup: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Grodzicki Arkadjusz Oby: z Ciechocinka nr 2684; Jaroczyna Zuzanna Obyw: z Gub: Grodzieńs: nr 585; Malhomme Wład: Oby: z Włocławka nr 1574; Puszet Konst: Baron z Somianki nr 570; Tymowski Józ: Oby: z Mąkolic nr 613; Woroniecki Adam Xżę z Rejowca.

Wyjechali: Bohdanowicz Józ: Urzęd: do Brześcia Lit:; Błeszyński Stan: Ob: do Krakowa; Dobrowolski Xaw: Oby: do Szczuczyna; Del Panta Maxy: Kup: do Toskanji; Grekowska Helena Żona Naucz: tańców do Lwowa; Matuszewski Win: Refe: Stanu do Tymianki; Nabokow Kamerj: Dw: J. C. K. M., do Petersburga; Popławski Konrad Oby: do Brześcia Lit:; Rembieliński Alex: Ob: do Krośniewic; Swiątkowski Hiacynt Radca Dw:, Inżenier miasta, do Dieppe; Uszakow Jen:-Major do Gub: Połtawskiej.

DONIESIENIA.

Wczoraj zgubiono RUBLI sr: 150 w 3ch assygnatach 50-rublowych, zawinięte w biały papier, z nadpisem rsr. 150. Uczciwy Znalazca, raczy je oddać do Hotelu Krakowskiego pod Nr 15, za nagrodą rsr. 15.

Przejeżdżając od ulicy Trębackiej, do Kościoła Śgo Alexandra, zgubione zostało RUBLI sr: 75 w papierach, i przytem Konotatka na rozmaite sprawunki. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić jako sumienny, do handlu J. Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



Nieruchomości w Warszawie za rogatkami Wolskiemi, pod Nr 3106 *b*, 3106 *ff*, 3106 *gg*, położone, do m. Warszawy należące, sprzedane zostaną w drodze działów, przez publiczną licytację w d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godz: 5ej z południa, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549. Chęć kupna takowych mający, jest obowiązany złożyć wadjum rsr. 300. Warunki tej licytacji przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 3. Nieruchomości te oszacowane były przez przysięgłych biegłych na summę rs. 1537 k. 85½. Licytacja tychże zacznie się od zniżonej taxy rsr. 765 kop: 4½.

Uwiadamiam Szanowne Osoby, szczególniej na prowincji zamieszkałe, że przy ulicy Podwale Ner 499, nabyć można w każdym czasie, za cenę zbyt przystępną, **PIJAWEK** świeżych, na tysiące, kopy, lub sztuki; które co tydzień z miejscowych połowów, do mej Izby Felczerskiej, są dostarczane.— Piotr Jackowski, Felczer Miasta.



Nowo-przybyły z Hollandji, Ogrodnik, zawiadamia Amatorów KWIATÓW i CEBUL kwiato:, iż takowe w rozmaitych gatunkach, jako to: Hiacynty, Tacety, Tulipany, i inne, sprzedaje w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, pod Nr 12 stancji.

Niedaleko od Warszawy, potrzebny jest EKONOM, zaopatrzony w dobre świadectwa, udowadniające kilkoletnią służbę w jednym miejscu, i znający się na gospodarstwie rolnem. Wiadomość przy ulicy Inflandzkiej pod Nrem 2214 *e*, u Właściciela domu.

MAMKA ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 187, u Akuszerki.

Pod Nr 471 *a*, przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, jest do zbycia kilkadziesiąt fur GLINY garncarskiej.— Tamże jest PIASEK polowy do wzięcia.



Dnia 28 b. m. wieczorem, przy rogu ulicy Śgo Jana i Zapiecek, wybiegła SUCZKA z rasy wyżełków angiels:, mała, krótka, w łatki kasztanowate, ogon biały, na łebku biała prążka, uszy całe kasztanowate. Kto ją odprowadzi pod Nr 586 przy ul: Długiej, do Stróża Rocha, otrzyma nagrody rs. 1.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dwóch Aniołów opiekuńczych*. *Graziella*. *Icek zapieczętowany*. (Z powodu słabości Panny *Vallessi*, Opera *Marja de Rohan* daną być nie może).

TEATR WIELKI. Jutro, *Haide*.

BROWAR
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER et Comp.
zawiadamia, iż
4ta SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
Z CZWARTEJ LODOWNI,
Rozpoczyna się z dniem 31ym b. m.
W SOBOTĘ,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

Nadeszły świeże ŚLEDZIE do Handlu J. *Riedla*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Lipca 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.